

Sygn. akt: I C 204/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska
Protokolant:	sekr. sąd. Urszula Szyszka

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K., M. K.

przeciwko (...) S.A w Ł.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej (...) S.A w Ł. na rzecz powodów R. K. i M. K. solidarnie kwotę 1500 zł (tysiąc pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22.06.2013r do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 636,69 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSR Anna Kurzynowska-Drzażdżewska

Sygn. akt I C 204/14

UZASADNIENIE

Powodowie R. K. i M. K. wnieśli o solidarne zasądzenie na ich rzecz od pozwanej spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. kwoty 1. 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi płatnymi od dnia 22. 06. 2013 r. do dnia zapłaty. Nadto, powodowie domagali się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podali, że w dniu 02. 04. 2013 r. na samochód marki H. (...) o nr rej. (...), stanowiący ich współwłasność, spadły odłamki topniejącego lodu, które spowodowały liczne uszkodzenia karoserii. Powodowie wskazali przy tym, iż topniejący lód spadł z budynku Prokuratury Rejonowej w Piszcu, przy którym w/w samochód był zaparkowany. Powód R. K. jest pracownikiem Prokuratury i jako osoba do tego uprawniona, parkuje swój samochód na parkingu znajdującym się tuż przy budynku Prokuratury. Przedmiotowy budynek znajduje się w zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej w P. i według twierdzeń powodów w wyniku zaniedbań zarządcy dach budynku nie został należycie zabezpieczony przed osuwaniem się topniejącego lodu. Ponadto, powodowie wskazali, że Spółdzielnia Mieszkaniowa w P. jest ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w spółce (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.. Mając to na uwadze R. K. i M. K. zgłosili zaistniałą szkodę u pozwanej. Powodowie zaznaczyli również, iż wskutek dokonanego przez nich zgłoszenia, pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne, w rezultacie czego strony podpisały ugodę kosztorysową. Wartość odszkodowania została określona na kwotę 1. 500, 00 zł. Decyzją z dnia 09. 05. 2013 r.

pozwana odmówiła wypłaty w/w odszkodowania, wskazując, iż według jej oceny nie zostały udowodnione przesłanki odpowiedzialności, a w szczególności wina ubezpieczonego i normalny związek przyczynowy pomiędzy nią a zaistniałą w pojeździe powodów szkodą. W dniu 12. 06. 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonej w niniejszym postępowaniu kwoty, jednakże pozostało ono bez odpowiedzi. Powodowie wskazali ponadto, że w wyniku tego samego zdarzenia szkoda powstała również w samochodzie należącym do pracownika Prokuratury- D. H. (...), który w chwili zaistnienia szkody stał w bezpośrednim sąsiedztwie pojazdu powodów. Została ona uznana przez pozwaną i w pełni zlikwidowana,

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., w odpowiedzi na pozew z dnia 07.04.2014 r., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana zaznaczyła, iż powództwo winno zostać oddalone, albowiem brak jest podstaw do przyjęcia przez nią odpowiedzialności w przedmiotowej sprawie. Pozwana wskazała, iż przeprowadzone postępowanie likwidacyjne wykazało, że Spółdzielnia Mieszkaniowa w P., która w chwili zaistnienia opisywanego przez powodów zdarzenia, była ubezpieczona z tytułu OC, nie ponosi odpowiedzialności za szkodę, ponieważ została ona zgłoszona przez powodów w innym dniu, niż jej wystąpienie. Fakt ten, zdaniem strony pozwanej uniemożliwił wyjaśnienie okoliczności zdarzenia. Odnosząc się do twierdzeń powodów, pozwana zaznaczyła, że śnieg i lód były usuwane przez zarządcę z budynku na bieżąco, a zawarcie przez strony ugody kosztorysowej nie miało w przedmiotowej sprawie żadnego znaczenia, albowiem jest to standardowa procedura dotycząca sposobu rozliczania szkody.

Sąd ustalił, co następuje:

W kwietniu 2013 r., w godzinach porannych, samochód marki H. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność powodów został uszkodzony przez topniejący i zsuwający się z dachu budynku Prokuratury Rejonowej w Piszcu lód. W czasie zdarzenia samochód był zaparkowany przed wejściem głównym budynku, na kopcach, tj. miejscu parkingowym dla pracowników Prokuratury. Dach, z którego zsunął się lód jest spadzisty i kończy się równo z budynkiem Prokuratury. Bezpośrednio do budynku Prokuratury przylega natomiast chodnik, na którym znajdują się miejsca przeznaczone do parkowania. Budynek Prokuratury znajduje się w zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej w P.. Oprócz pojazdu powodów, w tym samym zdarzeniu, uszkodzeniu uległ pojazd należący do pracownika Prokuratury- D. G., który stał w odległości około 2 metrów od pojazdu powodów. Oba samochody miały uszkodzenia karoserii, które są charakterystyczne dla wgnieceń po bryłach lodu. Po zdarzeniu odłamki lodu znajdowały się zarówno na maskach samochodu, jak i szybach i wycieraczkach. Uszkodzeniu uległ ponadto spryskiwacz, lewy błotnik i pokrywa bagażnika samochodu powodów. W dniu zaistnienia szkody były roztopione, a na chodniku leżały duże zwały śniegu, które zalegały obok parkujących tam samochodów. Szkoda została zgłoszona przez powodów do ubezpieczyciela spółdzielni-pozwanego towarzystwa. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. uznała szkodę w samochodzie D. G. i w ciągu około 2 tygodni zlikwidowała ją w całości. W stosunku do samochodu powodów, w wyniku zgłoszenia, wszczęto postępowanie likwidacyjne, w rezultacie którego szkoda została wyceniona przez rzeczoznawcę na kwotę 1. 500 zł. W dniu 07. 05. 2013 r. strony podpisały ugodę kosztorysową, uznając tym samym wartość odszkodowania na kwotę 1. 500, 00 zł. Decyzją z dnia 09. 05. 2013 pozwana odmówiła powodom wypłaty odszkodowania.

(dowody: zeznania powoda- k. 90, świadek M. S.- k. 90, świadek A. G.- k. 90, świadek M. D.- k. 91, świadek D. G.- k. 110, świadek H. Ż.- K. 125 , akta szkody o numerze (...), akta szkody o numerze (...));

Spółdzielnia Mieszkaniowa w P. jest ubezpieczona w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.. Do zadań Spółdzielni, jako zarządcy budynku Prokuratury Rejonowej w Piszcu, należy m. innymi usuwanie sopli lodu i śniegu, które znajdują się na dachu budynku. W dniu zdarzenia, o którym mowa w przedmiotowej sprawie, ani na krótko przed jego zaistnieniem nikt z pracowników spółdzielni nie zajmował się usuwaniem sopli i lodu z dachu budynku prokuratury.

(dowód: świadek H. Ż.- k. 125);

W dniu 17.06.2014 r. Sąd zobowiązał stronę pozwaną do sprecyzowania stanowiska co do wyceny szkody, a w szczególności wskazania czy kwestionuje ona kosztorys i ugodę z dnia 07. 05. 2013 r. podpisaną przez przedstawiciela pozwanego. Pismem z dnia 25. 06. 2014 r. pozwana wskazała, iż nie kwestionuje wysokości szkody wyliczonej w kosztorysie ani treści ugody kosztorysowej znajdującej się w aktach postępowania likwidacyjnego.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 25. 06. 2014 r.- k. 113)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie skupiał się na winie ubezpieczonego przejawiającej się w niewłaściwym wykonaniu umowy o zarządzanie nieruchomością oraz istnieniu normalnego związku przyczynowego pomiędzy nią, a zaistniałą szkodą, która przez pozwaną nie była kwestionowana.

Bezspornym jest, iż samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...), stanowiący współwłasność powodów został uszkodzony w skutek osuwającego się z dachu budynku Prokuratury Rejonowej w Pizzu śniegu. W czasie zaistnienia zdarzenia samochód stał na miejscu parkingowym, obok innego samochodu, który również został uszkodzony w tym samym zdarzeniu. Sąd dał wiarę w tym zakresie słuchanym w niniejszej sprawie świadkom, którzy zgodnie wskazali w/w przebieg zdarzeń oraz oparł swe twierdzenia na dokumentach znajdujących się w aktach szkody, które w toku postępowania przekazane zostały przez stronę pozwaną. Przesłuchani w sprawie świadkowie, a w szczególności M. S., A. G., M. D. i D. G. byli naocznymi świadkami zdarzenia, którzy potwierdzili panujące wówczas złe warunki atmosferyczne.

Zarząd budynkiem sprawuje Spółdzielnia Mieszkaniowa w P., do której obowiązków, jako zarządcy, należy usuwanie w okresie jesienno- zimowym sopli lodu i śniegu z dachu. Rzeczą zarządcy było zatem zapewnienie bezpieczeństwa poprzez dokonywanie odpowiednich prac porządkowych, które jak ustalono w toku postępowania, w dniu zaistnienia zdarzenia zostały zaniedbane. Zarządca odpowiada w niniejszej sprawie na zasadzie ryzyka. Źródło odpowiedzialności zarządcy leży w umowie o zarządzanie, która łączy go z właścicielem budynku (bezsporne). Z przeprowadzonego postępowania wynika, że umowa ta nie była należycie wykonana. W myśl art. 471 kc dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Stwierdzić należy, że zarządca uchybił swym obowiązkom uprzątnięcia dachu budynku Prokuratury i wskutek tego ponosi on odpowiedzialność odszkodowawczą za zaistniałą w pojeździe powodów szkodę. Bezspornie uznać należy zatem, iż pomiędzy szkodą zaistniałą w pojeździe powodów, a zawinionym zachowaniem Spółdzielni Mieszkaniowej w P. jest adekwatny związek przyczynowy.

Jak ustalono w toku postępowania Spółdzielnia Mieszkaniowa w P. jest ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Na mocy art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje również ustawa z dnia 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. 392 j. t. ze zmian.). W myśl art. 9 tejże ustawy umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. W uzupełnieniu art. 9a cyt. ustawy wskazuje, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Z przywołanych przepisów wynika, że podstawą odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustawa, natomiast sprawcy zdarzenia- sam delikt. Poszkodowany może zatem według swego wyboru dochodzić naprawienia szkody wyrządzonej deliktem albo od sprawcy, albo od jego ubezpieczyciela- co miało miejsce w niniejszej sprawie, bądź od obu tych podmiotów.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności, Sąd uznając co do zasady odpowiedzialność pozwanej, dążąc do ustalenia prawidłowej wysokości należnego powodowi odszkodowania, zwrócił się do pozwanej o przedstawienie stanowiska co do wyceny szkody, a w szczególności co do kosztorysu i ugody podpisanej przez strony na etapie postępowania likwidacyjnego. Wobec braku jakichkolwiek uwag ze strony pozwanej, Sąd oparł swoje stanowisko na rozliczeniu odszkodowania, które zostało wykonane przez pozwaną metodą kosztorysową i oszacowane na kwotę 1.500 zł. Określając termin zapłaty odsetek, jako ich datę początkową Sąd przyjął, zgodnie z żądaniem powodów dzień 22. 06. 2013 r. Jest to uzasadnione wezwaniem do zapłaty, które powodowie skierowali do pozwanej w dniu 12. 06. 2013 r.. Przedmiotowe wezwanie zostało doręczone pozwanemu towarzystwu w dniu 21 czerwca 2013 r, co w związku z brakiem zapłaty przez nie żądanej kwoty na rzecz powodów, uzasadniało zasądzenie żądanych odsetek już od dnia następnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał powództwo.

Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę, jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważywszy, iż powodowie byli w przedmiotowej sprawie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika- radcę prawnego, należało orzec koszty zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł. Mając na uwadze, iż pełnomocnik powodów stawiał się w przedmiotowej sprawie na każdą rozprawę, na zasadzie art. 98 § 2 k.p.c., w ocenie Sądu, zasadnym było także zasądzić na rzecz strony powodowej, zwrot niezbędnych kosztów dojazdów z E. do siedziby Sądu Rejonowego w Giżycku.

Na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji.

SSR Anna Kurzynowska-Drzażdżewska